



List pasterski Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego w związku z rozpoczęciem nowego roku duszpasterskiego

„Posłani w pokoju Chrystusa”

**Czcigodni Bracia w kapłaństwie,
Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia,**

Przesłaniem, które wybrzmiewa w liturgii drugiej niedzieli Adwentu, są słowa Jana Chrzciciela zaczerpnięte z mów proroka Izajasza (Łk 3,4-6):

„Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie ścieżki dla Niego!
Każda dolina niech będzie wypełniona,
każda góra i pagórek zrównane,
drogi kręte niech się staną prostymi,
a wyboiste drogami gładkimi!
I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże”.

Jan Chrzciciel nawołuje mieszkańców Palestyny, aby weszli na drogę oczyszczenia i przygotowali się na przyjście Mesjasza w osobie Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata. Przypomina im, że owo przygotowanie dotyczy woli, serca i sumienia. Każdy, kto podejmie ten trud, będzie mógł ujrzeć zbawienie Boże.

1. Spotkać Jezusa w Eucharystii

W adwentowym pielgrzymowaniu te same słowa Prorok kieruje również i do nas. One przypominają nam, że przyjdzie Jezus Chrystus, narodzonego w Betlejem, dokonuje się tu i teraz. Jak kiedyś, tak i dzisiaj Jezus przychodzi i pragnie być Gościem w naszym życiu. Przychodzi do nas na różne sposoby, ale ten najważniejszy to Eucharystia. W Eucharystii jest obecny pod postaciami chleba i wina, które przez konsekrację stają się Jego Ciałem i Jego Krwią.

Drodzy Bracia i Siostry! W Adwencie wszystko kieruje nasze serca i myśli właśnie na spotkanie z Jezusem Chrystusem. Z każdym kolejnym dniem wzmagają się pragnienie spotkania i przyjęcia Go do swojego serca. Nie należy gasić ani osłabiać tego pragnienia. Ono staje się jeszcze bardziej żywe, gdy zbliżamy się do Eucharystii i pozwalamy Jezusowi Chrystusowi zamieszkać w naszym sercu. „Eucharystia daje życie” - przypomina nam o tym program duszpasterski dla Kościoła w Polsce na ten rok. Jest on swego rodzaju drogą, która prowadzi w głąb Eucharystii, abyśmy nią ubogaceni mogli powracać do świata w „pokoju Chrystusa”.

Kiedy zanurzamy się w tajemnicę Eucharystii, to nasze myśli biegną do Wieczernika. Właśnie do Wieczernika, bo tam są początki Eucharystii. W Wieczerniku Jezus wraz ze swoimi uczniami celebrował Ostatnią Wieczerzę – Paschę Nowego i Wiecznego Przymierza. Ostatnia Wieczerza to pierwsza Eucharystia. Jezus celebrował ją na krótko przed swoją męką i śmiercią. Rozpoczynając ją wyznał: „Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał”. Potem wziął w swoje ręce chleb i „odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!»». Tak samo wziął i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22,14-20).

Eucharystia jest więc bezkrwawym upamiętnieniem i uobecnieniem ofiary Jezusa na krzyżu. Na krzyżu Jezus złożył całkowity dar z siebie. Złożył go z miłości do nas. W tej miłości gładzi nasz grzech, uzdrawia duchowo, umacnia i ukierunkowuje ku Bogu. To najwyższa cena, jaką Jezus zapłacił za uwolnienie nas z niewoli grzechu. Bóg uznał, że jesteśmy godni takiej właśnie ceny. Jakże niepojęty jest Bóg w swojej

miłości! Swój krzyż i miłość Jezusa zawarł w Eucharystii – Nowym Przymierzu, którego, mimo naszej ludzkiej słabości i niedoskonałości, jesteśmy w pełni uczestnikami.

2. Posilać się Ciałem Jezusa w Eucharystii

Jakże wielki i niepojęty jest dar Eucharystii dla nas wierzących! Tak ją pojmował również św. Jan Paweł II, dlatego w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* napisał: „Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako *dar największy*, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (n. 13). Czy można być obojętnym wobec tak wielkiego daru? Odrzucenie go lub lekceważenie byłoby niewdzięcznością, ale i tragicznym niezrozumieniem Bożej miłości.

Drodzy Bracia i Siostry! Dziękuję się z Wami tymi refleksjami, które wypływają z codziennie przeżywanej Eucharystii. Doświadczam niepojętej mocy Chrystusa, gdy biorę do ręki chleb i wino, aby je przemienić w Jego Ciało i Krew. I gdy sam spożywam ten Chleb i gdy podaję go innym. Osobiście bardzo poruszają mnie słowa Jezusa, które wypowiedział w Wieczerniku, ofiarując uczniom swoje Ciało na pokarm i swoją Krew jako napój: „Czyńcie to na moją pamiątkę!”. Ilekroć sprawujemy Eucharystię, ołtarz staje się jednocześnie Wieczernikiem i Golgotą, na którym ponawiamy ofiarę Jezusa i doświadczamy Jego niepojętej miłości. Momentem kulminacyjnym tej miłości jest zjednoczenie z Chrystusem w Komunii Świętej. Nasze uczestnictwo w Eucharystii staje się wówczas pełne i całkowite poprzez przyjęcie Ciała Pańskiego. W Eucharystii Jezus uczynił siebie „chlebem życia” (J 6,35.48), chlebem dającym życie wieczne: „kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie”(J 6,57). Za każdym razem, kiedy jest sprawowana Eucharystia, Jezus daje się nam jako „chleb życia”, abyśmy z Jego mocą mogli podejmować codzienny trud pielgrzymowania i dawać świadectwo naszej wiary.

To wielkie bogactwo duchowe daru Eucharystii sprawia, że chrześcijanie od samego początku gromadzili się w Dzień Pański – niedzielę, aby sprawować Eucharystię. Nieprzypadkowo więc Eucharystia została nazwana sercem niedzieli.

Gdyby w niedzielę tego serca zabrakło, trudno byłoby sobie wyobrazić przeżywanie nie tylko tego dnia, ale i całego tygodnia. Trudno byłoby sobie wyobrazić możliwość realizacji naszych zadań, jakie wypływają z chrześcijańskiego powołania. Potrzebujemy Eucharystii, abyśmy nią umocnieni, mogli pełnić misję, którą nam zlecił Jezus Chrystus, by w codziennym życiu być ewangelizatorami i świadkami wiary (św. Jan Paweł II, *Dies Domini*, n. 45). Nie można żyć wiarą, jeśli się jej nie umacnia Eucharystią. Nie można też przeżywać do głębi Eucharystii, jeśli się nie ma wiary. Z tego powodu Kościół nie przestaje przypominać o konieczności uczestniczenia przynajmniej w niedzielnej Mszy świętej.

3. Iść z pokojem Chrystusa do innych

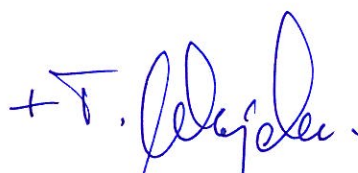
W Eucharystii jest jeszcze jeden ważny moment – to wyznanie, jakie wypowiadamy z głęboką wiarą: „Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Oznacza to, że jako uczniowie Chrystusa, gdy po niedzielnej Eucharystii wracamy do swojego środowiska, stajemy się darem dla innych. Jesteśmy posłani, aby dzielić się z innymi tym, czego doświadczyliśmy w Eucharystii. Nasz styl życia, upodobniony do Chrystusa, nabiera wówczas wymiaru misyjnego. Motywuje w nas świadomość nie tylko pełnienia misji w świecie, ale przede wszystkim „bycia misją w świecie” – przypomina papież Franciszek. Jest to misja „oświecania, błogosławienia, ożywiania, podnoszenia, uzdrawiania, wyzwalania”. Ta „misja w sercu ludu - podkreśla jeszcze raz z mocą papież – nie jest częścią mojego życia ani ozdobą, którą mogę zdjąć; nie jest dodatkiem ani jeszcze jedną chwilą w życiu. Jest czymś, czego nie mogę wykorzystać z siebie, jeśli nie chce siebie zniszczyć” (Eg n. 273). To wielki akt zaufania względem nas, bowiem przez tę naszą misję sam Bóg pragnie się objawiać w świecie. Aby więc ją pełnić skutecznie i zgodnie z wolą Bożą, potrzebujemy wiernego trwania eucharystycznego przy Chrystusie. Od świadectwa tego trwania zależy wreszcie w dużej mierze zbawienie i kształt wiary przyszłych pokoleń.

Jesteśmy posłani do świata, aby za przykładem uczniów Chrystusa głosić: „To co ujrzeliśmy i usłyszeliśmy, to i wam oznajmiamy, abyście i wy mieli współudział z nami !” (1 J 1,1-3). Dzielać się wiarą w Jezusa Eucharystycznego

z innymi, wnosimy w ich serca pokój Chrystusowy, a jednocześnie ożywiamy naszą wiarę w myśl słów św. Jana Pawła II, że: „Wiara się umacnia, gdy jest przekazywana” (*Redemptoris missio* n.2).

Kapłanom, Osobom Konsekrowanym, Wspólnotom parafialnym i wszystkim Wiernym życzę głębokiego przeżywania Adwentu wraz z Maryją – Niewiastą Eucharystii, jak nazwał Ją św. Jan Paweł II. Niech czas czuwania wraz z Nią otworzy nasze serca na przyjście Jezusa Chrystusa i sprawi, że z Nim staniemy się *misją* podejmowaną z odwagą w dzisiejszym świecie.

Wszystkim udzielam pasterskiego błogosławieństwa.



+ Tadeusz Wojda SAC
Arcybiskup
Metropolita Gdański

Gdańsk-Oliwa, 28 listopada 2021 r., I Niedziela Adwentu

Znak akt: IV H 5 – 819/2021

IV H 3 – 3/2021